

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

N. Pan najwyższem postanowieniem Swojém z d. 23. Września r. b. raczył najłaskawiej Probuszcza i Plebana Jarosławskiego, Franciszka Siarczyńskiego, mianować Kanonikiem honorowym przy kapitule Przemyskiej; równie postanowieniem z tego samego dnia raczył N. Pan najłaskawiej Wice-Rektorowi łacińskiego seminarjum w Przemyślu, Adamowi Stachyrskiemu, z uwagi na jego gorliwe usługi dać kanoniją honorową przy Przemyskiej kapitule obrządku łacińskiego.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka południowa.

Dziennik Hamburskiej giełdy pisze: Z Hawanny donoszą z d. 22. Sierpnia, iż król, fregata »Restauracion« wraz z kilką okrętami przewozowymi przywiezła wiadomość, że wyprawa pod Jeneratem Barrados wyładowała w Punta de Xeres, i że wojsko nie doznawszy tamże oporu ruszyło do Tampico. Wspomniane okręty miały im dowieźć 3000 ludzi, które w Hawannie były im pogotowiu do wsiadania na okręty.

Gazeta Francuzka z d. 4. Października donosi pod napisem: »Hiszpańska wyprawa«: »Dywizya Admirała Laborde zarzuciła w d. 24. Lipca kotwicę w przystani Punta de Xeres. Wyładowanie wojska nastąpiło d. 27.; w d. 28. ruszyło wojsko do Tampico, podczas gdy eskadra obróciła się ku temu samemu punktowi. W d. 31. odplynęła fregata Restauracion z trzema okrętami przewozowymi do Hawanny. W d. 13. Sierpnia spotkała galiotę Galga i miała z nią rozmowę. Wiadomości te odebrano w Hawannie, żądaj je nadesłano pod d. 22. Sierpnia. Do nich dołączony był odpis odezwy wydanej przez Admirała Laborde d. 28. Lipca do żołnierzy i majtków tej wyprawy, jako w dniu pochodu wojska hiszpańskiego do Tampico: »Z radością widzę wszystkie moje nadzieje spełnione; wiedziałem, że walecznym przewodem Hiszpanom; i gdy do was przemówiłem w Hawannie, polegałem na waszej waleczności, którą wszystkie przeszkody, jakie natura naszemu wyładowaniu stawiała, jesteście w

stanie pokonać. — Bóg zastępów wspierał nasze usiłowania. Sztandar Hiszpanii powiewa znów na brzegach Meksyku, i waleczna przednia straż wojska królewskiego już je powitała. Tysięczne głosy zwyciężkie z pośród was wzniesione podziwowały uroczyście te słachetne znamiona przez waszych przodków uświetnione. Cały świat zwrócił na was oczy, i niebawem dziwić się będzie waszej waleczności. Zamiar taki był was godny. Cieszcie się żołnierze i majtkowie; Król, nasz Pan, ojciec swoich ludów, nasz drogi Ferdynand VII, znajdzie upodobanie w opowiadaniu waszych dzieł bohaterских; zapewniam wam takowe i dziękuję wam w jego imieniu. Złożmy dzięki Najwyższemu, niechaj cały świat usłyszy głos, pochodzący z najczulszej i najszczęśliwszej przychylności ku naszemu Monarsze: »Niech żyje Król!« — Na okręcie Soberano w Punta de Xeres, na brzegach nowej Hiszpanii, d. 28. Lipca 1829,«

Portugaliya.

Gazety Paryżkie z d. 4. t. m. zawierają następującą odezwę Hrabiego Vill-flor w d. 16. Sierpnia wydaną w Angra, stolicy Terceiry: »Nieszczęśliwy wysp Azorskich! W d. 11 t. m. połączyła się eskadra, którą przywłaszczył Korony Portugalskiej wydarł Królowej Donnie Maryi, i wojsko, które chytrą swoją uwiódł i zmusił do wspierania buntowników, aby na wyspę Terceirę uderzyli; lecz odparci, zmuszeni do ucieczki lub rozproszeni zostali. Większa część tych żołnierzy to znalazła śmierć w bałwanach morskich, to rozproszyła się między skały lub zniszczona została złożyć broń przed obrońcami tronu i ustaw. Eskadra uchodząca zaledwie kilka okrętów na tych wodach zostawiła, których liczba codziennie się zmniejsza, a które zima niebawem zupełnie rozpędzi. Od was teraz ucieszeni mieszkanicy wysp Azorskich, zależy okazać swój wierny sposób myślenia przez wypędzenia narzędzi tyranii i ogłoszenie prawego rządu naszej uchochanej Królowej, która uważając nas za swoje dzieci, tak z miłości, jakoteż sprawiedliwości stara się połączyć was pod swoje opiekunecze berto. W charakterze moim jako Wielkorządca i Jeneralny Kapitan tych wysp. wierny sposobowi myślenia i uczuciom, jakie ludzkość naszej Królowej podaje, darowałem życie wszystkim, którzy broń złożyli;

Indzkość i łagodność owieńczyły zwycięstwo. — Nieszczęśliwi mieszkańcy wysp waszych, którzy służyli pod chorągiewami tyranii i w moję moc się dostali, stosownie do zamiarów Królowej Jęj Mei otrzymali wolność i wrócili do rodzin swoich. Z ich ust dowiedzie się, mieszkańcy wysp Azorskich, jaka jest różnica między dzikim rządem przywłaścyciela a ojcowską władzą prawej Monarchini. Dalej dowiedzie się, jaka jest ta spokojność, która na wyspie panuje, i jakimi środkami umieją mieszkańcy Terceiry zapewnić sobie pomyślność i bezpieczeństwo. — Mieszkańcy wysp Azorskich! Od dnia dzisiejszego bądźcie tego przekonania, że związkowi między waszemi wyspami a Terceirą nic nie zawadza, jest ón wolny i rzetelnie będzie utrzymywany; okręty wasze będą do wszystkich portów tej wyspy przypuszczane, znajdując opiekę, towary wzajemną sprzedaż i zamianę, a opieka Królowej Jęj Mości rozciągnie się i do was, gdy odzyskacie znowu wolność i wyszedłszy z omamienia, życzliwością swoją zato odpowiadać będziecie. — W pałacu rządowym w Angra d. 26. Sierpnia 1829 (podp) Hrabia de Villafiora

### Wielka Brytania i Irlandya.

Dano rozkazy, aby zamek królewski w Brightonie do d. 10. Października zupełnie był w gotowości. Zdaje się, że Król Jmć zjedzie tamże w dniu wspomnianym.

Kuryjer zawięra następujący ironiczny artykuł: »Dowiadujemy się z bardzo pewnego źródła, że Ministerjum ma być zmienione. Nie powiedziano nam, którzy będą nowymi Ministrami; jak słychać, do tych nie ma należeć ani Xiążę Wellington, ani P. Peel. Wszelako mamy listę środków, nowemu przypisywanym gabinetowi, z czego możemy sądzić, kto do niego nie chce należeć. Lord Eldon nie będzie jednym z tych nowych Ministrów, albowiem był tego zdania, aby bank angielski zaprowadził filijalne banki i zniósł banknoty na jeden funt szterling, które w roku 1826 były wprowadzone. Ón to był jednym z tych, co popierał akt z 1819 cofający zmniejszenie wypłaty banku w gotowiznie. Lord Eldon dawał radę do wszystkich środków, mających na celu ograniczenie skuteczności ustaw o żegludze od roku 1814 do 1826 przyjętych, a szczególnie traktatów zwanych traktatami wzajemności, na których ón wielką pieczęć wycisnął. Do Ministerjum tego nie będzie należał ani Hr. Winchelsea, ani P. Hunt, ani P. Cobbet; albowiem nie będzie mowy o reformie Parlamentu; tém mniej należeć będzie Hr. Mount Castel; albowiem nie będzie chodziło o reformę kościoła Angielskiego w Irlandyi. Nie sądzimy, aby P. Sadler zezwolił na uczyniony projekt nałożenia taxy 6

penoów na funt amerykańskiej bawełny dla ulgi fabrykantów Manchesterских, lub jak czynił po wszystkie czasy, na taxę 20 szylin. od kwarteru zagranicznego zboża, lub na taxę 5 procentu od dochodów gruntowych, lub na taxę 10 procentu od posiadaczy gruntowych; albowiem sprzeciwiałoby się to obowiązkowi, jakie przyjął na siebie przy każdej pożyczce od czasu rewolucyi. — Lord New Castle i Hr. Falmouth także nie mogą być Ministrami. Potrzebują oni towarzyszków, i przekonani jesteśmy, że nasi współpracownicy Gazet, niehawem udzielią objaśnień, jakich w tym względzie z ciekawością wyglądamy.«

### Francyja.

Monitor umieścił król. postanowienie, przez które z uwagi na postanowienia z d. 6. Stycznia i d. 20. Marca 1824 i z d. 8. Sierpnia 1829 r., Hr. Baugnot, Minister Stanu i Członek tajnej rady, mianowany jest Prezydentem biura handlowego i osad postanowieniem z d. 8. Sierp. znowu przywróconego.

Wiadomość o podpisaniu w d. 14. Września w Adryjanopolu pokoju między Rossyją a Portą Otomańską, nadeszła do Paryża w d. 5. Października. Monitor z dnia następującego umieścił w tej mierze następującą wiadomość: »Rząd odebrał ze Stambułu z d. 16. Września doniesienie, że pokój między Rossyją a Portą został d. 14go Września w Adryjanopolu podpisany. — Zapewniają, że obadwa Mocarstwa zgodziły się na warunki następujące: Dawne traktaty, a mianowicie Akiermański, są znowu przywrócone. Wolna żegluga przez Bosfor i Dardanelle, dozwolona będzie okrętom wszystkich narodów nie będących w wojnie z Turkami i Rossyjanami Przywileje i swobody mieszkańcom Xięstw, zawarowane onym w traktacie Akiermańskim, są ponowione i jeszcze zupełniej zabezpieczone. Serwija będzie tych samych przywilejów i swobód używała; sześć obwodów, które Turcy nieustannie od tej prowincyi oderwali, będą na nowo z nią połączone. Wszystkie twierdze na lewym brzegu Dunaju uszczęśliwić mają do Xięstw Multan i Wotoczozyny, i nie będą miały osad tureckich. Twierdza Dżurdzewo będzie zniszczoną; twierdze Poti i Anapa, tudzież Achalcych z częścią swojego obwodu, będą Rossyi ustąpione. Protokół z d. 22. Marca Porta zatwierdza, z zastrzeżeniem sobie aktów z Mocaratwami, które wraz podpisały traktat Londyński. — Wszyscy poddani chrześcijańscy mogą z majątkiem swoim wynieść się. Grekom i Turkom, którzy się zkompromitowali, dana będzie amnestya. — Porta płaci kapsosem rossyjskim jako wynagrodzenie 1 milion 500,000 dukatów. Wynagrodzenie kosztów wo-



jennych wynosi 10 milionów dukatów; dozwolono będzie Porcie sumę tę zapłacić w przeciągu lat dziesięciu, jeżeli nie będzie mogła wcześniej; — wojska Rosyjskie wyjdą zupełnie dopiero po zaspokojeniu tej summy.

Poczem mówi Monitor: Król dał natychmiast rozkaz oddziałowi wojsk w Morei, aby wsiadł na okręty i powrócił do Francji «

Monitor z dnia 6. t. m. donosi: »Fregata Galatea, która w dniu 20. Września z Nawaryna wypłynęła, zawinęła do Talonu. Ta fregata była w Alexandrii, Pasza Egipski odwiedzał Komendanta Galatei, zabawił kilka godzin na pokładzie, Oficerom i osadzie dał znaczne podarunki w broni i żywności. Galatea jest pierwszym okrętem europejskim, na którego pokładzie znajdował się Pasza.«

Xiążę Montmorency przybył do Paryża.

Radca Stanu Marg. Bouthillier, Jenerałny Dyrektor lasów, umarł dnia 6. t. m. w Paryżu, po długiej i dotkliwej chorobie.

### Państwo Papiezske.

Xięstwo Ichmość Salerno wraz z dostojną Córką swoją Xiężniczką Maryją Karoliną Augustą w podróży do Wiednia, zjechali do Rzymu i nazajutrz udali się do pałacu kwirynalnego dla złożenia swojej uniżoności Ojcu Świętemu.

W dniu drugim przybyli także do Rzymu Królestwo Ichmość Obojęd Sycylii, wraz z dostojną Córką swoją Maryją Krystyną, narzeczoną Króla Jmci Hiszpańskiego; jada oni do Madrytu. Niebawem po przybyciu swoim odwiedził ich Kardynał Sekretarz Stanu Albani, i znakomita Szlachta rzymska.

### Królestwo Sardyńskie.

Podług gazety geneeńskiej, król. pruski Jenerał Lejtnant Muffling, który wsiadł w Stambule na sardyński okręt kupiecki, przybył w dniu 20. Września z południa, po 23 dniowej żegludze, do Varignano w zatoce Spezia.

### Turcyja.

Z Konstantynopola dnia 1. Października donosi Dostrzegacz Austryjaki następującą wiadomość, odebraną przez nadzwyczajną sposobność:

Ratyfikacje pokoju zawartego d. 14. Września w Adryjanopolu przez Pełnomocników rosyjskich i ottomańskich zostały z tąd wysłane dnia 27. przeszłego miesiąca po wielkiej u Seraskiera odprawionej radzie, której sam Sultan, Mufti, zambienici Ulemowie i Ministrowie byli obecni. Nazajutrz dnia 28. Września wyjechali z wiadomością o ratyfikacji pokoju PP. Duhamel i Lwów

pierwszy do Erzerom, a drugi na Archypelag.

Blokada rosyjska Dardanellów jest od dni kilku zniesiona; okręty nie mając już przeszkody, nieprzełądane zawięzają na Helespont. Większa liczba okrętów, szczególnie austryjskich, są w gotowości za pierwszym wiatrem południowym udać się na morze czarne; firmy dla siebie potrzebne już otrzymały. Baron Hübsch najął siedm okrętów austryjskich, dla przewiezienia 1081 rosyjskich jeńców, do Sizepola.

— Z tamtąd d. 25. Września. —

Chociaż pokój z Rosyją podpisany w dniu 14. t. m. jeszcze nie został publicznie ogłoszony, i ratyfikacje onegoż właśnie teraz są rozpoczęte, jednakże wszelkie środki rządu dowodzą, iż przyjdzie do skutku, i spory z nieprzyjacielem zostaną załatwione. Roboty około fortyfikacji pod Bojuk Czekmedże i Kuczuk Czekmedże przed kilką tygodniami rozpoczęte, są wstrzymane i robotnicy rozpuszczeni. Oddziały wojska na tych dwóch punktach nie są liczne, większa część wojsk regularnych zebrana jest w obozie Ramitczyfik i w obu dwóch koszarach, które się z nim stykają, gdzie w obecności Sultana ćwiczą się często w obrotach. Ostatnie tureckie forpoczą na drodze do Adryjanopola znajdują się między Czorlu i Siliwriją, w którémto ostatniem miejscu korpus dwóctysięczny tworzy straż przednią. Rodosto zawsze zajmowali Turcy, zaś do Enos wszedł oddział 1500 ludzi wojska rosyjskiego, z kąd utrzymywać będzie związek między główną kwaterą a flotą rosyjską pod Admiralem Hejden, która w osmnaście żagli krąży niedaleko Tenedos. W stronie zachodniej Adryjanopola, na drodze do Philippopoli rozciągają się rosyjskie poczty, tylko do Mustafa Pasza - Palanka, sześć mil od owego miasta. Korpus Paszy Skutari, który nadoiagnął od Dunaju, zajął stanowisko między Philippopoli i Sophią. — Pod Szumłą, w pierwszych dniach Września, jeszcze przed podpisaniem pokoju, zaszyły były żwawe utarczki, ale teraz i tam nastąpiło zawieszenie broni. W. Wezyr ciągle znajduje się w tej twierdzy, dokąd przybył także Hussein Pasza z Ruszcuka.

Z teatru wojny w Azji już od dawnego czasu nie nie słychać; wszelako być może, iż tam jeszcze nie ustały kroki wojenne, ponieważ mający tamże zawieść doniesienie o zawarciu pokoju, Pełnomocnik rosyjski P. Duhamel, który tu od kilku dni przybył z Adryjanopola, jeszcze nie wyjechał ze stolicy, i oczekuje odesłania instrumenta ratyfikacji do Adryjanopola, aby się udał do Erzerom.

Pierwszy skutek zawartego pokoju jest uwolnienie blisko 1200 rosyjskich jeńców, którzy się

tu znajdowali po części w Bagno, po części na wyspie Haliki; odesłani będą niezwłocznie na okrętach austryjskich i sardyjskich do Burgas i Sze-pola, lub do Odessy. Osada i Oficerowie rossyjskiej fregaty Rafał, która się w ciągu teraźniejszej kampanii w moc Turków dostała, już dawniej była uwolniona i do Burgas odprowadzona, gdzie dowódca tego okrętu miał być przed sądem wojennym stawiony.

Teraz poczyną się handel i żegluga ożywiać, ponieważ Porta oświadczyła, iż natychmiast po ratyfikacji traktatu pokoju, każe wydawać firmany na czarne morze, przeto wielka liczba okrętów wszystkich narodów gotuje się przy pierwszym pomyslnym wietrze wyjść tamże pod żagle, aby, nim zła pora roku nastąpi, mogły jeszcze swoją podróż ukończyć.

Jednakże co w tej chwili najbardziej powszechną zwraca uwagę, jest wysłanie nadzwyczajnego Posła do Petersburga. Poselstwo to, na którego czele jest Halil Pasza (przybrany syn Seraskiera Chosrew Paszy) naczelnego wodza wojsk regularnych, z licznym i świetnym orszakiem, o ile być może jak najprędzej uda się przez Odessę na miejsce swojego przeznaczenia. Jako radca poselstwa towarzyszy tej legacji były Mistrz obrzędów, Defterdar w obozie Nedżib Effendi, i wielu innych Oficerów znakomitych osobistemi przymiotami i znajomością języków, dodanych jest w charakterze Kawalerów poselstwa. W dniu 22. t. m. Halil Pasza i Nedżib Efendi, obdarzeni zostali w przytomności Kajmakana Paszy i Ministeryjum płaszczami, a to w dowód ich nowej godności.

Tegoż samego dnia wsiadł na bryg wojenny swojego rządu królewsko-niderlandzki Poseł Baron Zuylen, i popłynął ku Dardanellom, w celu powrócenia przez Maltę i Topkon za urlopem do Hollandyi. Pod jego niebytność zastępować go będzie tutaj, już wprzódki zawierzytelniomy Kawaler Testa, jako Sprawujący interesa.

List do Stambułu nadeszły z Alepu z d. 15. Sierpnia donosi: »Jak wiadomo, przed niejakim czasem wysłała Porta w kilka nawet odległych prowincyj Komissarzy Państwa, aby domagali się i przyspieszyli zapłatę do skarbu nadzwyczajnych podatków i danin na opędzenie kosztów wojennych. Naim Bej, w stopniu Rapidżi Paszy wysłany był w początkach Lipca do Alepu, atoli tak mało znalazł skłonnych tamednych mieszkańców

do złożenia tych podatków, iż musiał i sądził się być opowaznionym chwycić się gwałtownych środków. Naim Bej nie wiedział zapewne o uporze mieszkańców Alepo w niektórych dawniejszych zdarzeniach okazywanym, lub sądził, że jest pewien swojej mocy i powagi; wszelako nieroztropność tę przepłacił życiem. — Już dnia 31. Lipca banda zbrojnych i zuchwałych Malkontentów ukazała się w mieście, zmieniła Kadego udać się do mieszkania Naim Beja i wezwać go, by poszedł do Gubernatora miasta. Kadę z bojaźnią stał się posłuszny, i Naim Bej przestraszony dopełnił wezwania; lecz zaledwie dresień kroków oddalił się od swojego domu, gdy go buntownicy napadli, z konia ściągnęli i kijami zamordowali. Kiedy przestraszony Kadę schronił się do swojego mieszkania, dobyli się do domu Naim Beja i nie oszczędzając nawet pokojów kobiecych, z bogatym w tamtą łupem wyszli. — Mieszkańcy przez ten wypadek pogrążeni w smutku, obawiający się o swoje życie i majątek, winni są jedynie swoje bezpieczeństwo i przywrócenie spokoju i porządku nienustraszonej odwadze Gubernatora Ali Beja, który wierny okazanej w każdym zdarzeniu przytomności umysłu i mocy charakteru, zebrawszy jak najprędzej przedniejszych mieszkańców miasta, naradził się z nimi nad środkami, aby tak buntowników jak też zrabowane rzeczy i pieniądze skarbowe zabrać można. Pięć dni upłynęło bez skutku na układach, raczej co raz bardziej wzmagala się zapamiętałość buntowników; przeciągali przez miasto, aby na Gubernatora uderzyć i onego wypędzić. Ten widząc, że korpus jego do pokonania buntowników za słaby, starał się bardzo zrećnie i potajemnie, że tego buntownicy nie postrzegli, zapewnić się o sposobie myślenia lepszej części mieszkańców, którzy tylko przez buntowników przemocą do powstania byli wciągnięci i onych na swoją stronę przeciągnąć; tym sposobem utworzył sobie stronnictwo, z którym w dniu 5. Sierpnia rano postanowił uderzyć na buntowników. — Rozpoczęła się mocna kanonada, na którą tylko słabym ogniem z ręcznej broni odpowiedano; niebawem ujrzeni się buntownicy sami na placu boju; dowódcy ich ratowali się ucieczką, a pospólstwo uwiedzione rozeszło się. Ali Bej ze swoim wojskiem i częścią zbrojnych mieszczan, goni uciekających buntowników. W mieście panuje znowu spokojuść, i tak krajowcy jak cudzoziemcy, zachęteni odezwą Gubernatora, oddają się swoim zwyczajnym zatrudnieniom.«

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 43. Rozmaitość ci.)